

Wyrok z dnia 27 września 2000 r.

II UKN 726/99

Niewskazanie przez świadczeniobiorcę przebywającego za granicą pełnomocnika w kraju do odbioru świadczenia lub numeru konta bankowego, na które organ rentowy powinien przekazywać świadczenie, uzasadnia wstrzymanie jego wypłaty (art. 102 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 września 2000 r. sprawy z wniosku Blandyny K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o wypłatę emerytury, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 lipca 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 9 lipca 1999 r. [...] oddalił apelację Blandyny K. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 29 grudnia 1998 r. [...], oddalającego odwołanie apelującej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G. z dnia 9 października 1998 r., wznawiającej wypłatę emerytury od miesiąca, w którym ubezpieczona zgłosiła w tym przedmiocie wniosek.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni w czerwcu 1996 r. złożyła wniosek o wypłatę polskiego świadczenia emerytalno - rentowego w Niemczech. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. pismem z dnia 19 września 1996 r. powiadomił ją, że nie spełnia wszystkich warunków do transferu świadczenia. Samo bowiem wymeldowanie z miejsca stałego zamieszkania w Polsce po dniu 1 stycznia 1991 r., bez uzyska-

nia nieograniczonego w czasie pobytu na terenie Niemiec, na podstawie obowiązujących tam przepisów, nie wystarcza do dokonania transferu świadczenia. We wrześniu 1996 r. ubezpieczona zamieszkała w H. przy ul. G. Pismem z dnia 18 grudnia 1996 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w O. poinformował Blandynę K., że wobec braku potwierdzenia nieograniczonego w czasie pobytu w Niemczech, do transferu świadczenia konieczne jest ustalenie warunków jej pobytu z niemiecką instytucją ubezpieczeniową BFA w Berlinie.

Pismem z dnia 24 czerwca 1996 r. Blandyna K. zawiadomiła Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w G., który wypłacał jej emeryturę, o wyjeździe za granicę i wniosła o zawieszenie wypłaty świadczenia od 1 lipca 1996 r. Organ rentowy orzekł wstrzymanie wypłaty emerytury z dniem 1 sierpnia 1996 r. Pismem, które wpłynęło do Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w G. w dniu 26 lutego 1997 r., ubezpieczona wniosła o wypłatę świadczenia do rąk jej syna Krzysztofa K., ale ten odmówił jego przyjęcia. Organ rentowy ponownie wstrzymał więc wypłatę świadczenia od 1 lutego 1998 r., uprzednio wznowionego decyzją z dnia 18 grudnia 1997 r. w związku ze wskazaniem osoby upoważnionej do jego odbioru. Pismem z dnia 22 września 1998 r. wnioskodawczyni poinformowała Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że do końca października będzie przebywała u syna w T. i podała adres pobytu. Od 1 września 1998 r. organ rentowy (zaskarżoną decyzją) wznowił wypłatę emerytury.

Zdaniem Sądu, Zakład Ubezpieczeń Społecznych miał podstawę do wstrzymania wypłaty świadczenia, albowiem ubezpieczona, przebywając za granicą nie wskazała osoby upoważnionej w kraju do odbioru emerytury ani rachunku bankowego w powszechnej kasie oszczędności (art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), wobec czego organ rentowy, z przyczyn od siebie niezależnych, nie mógł jej doręczyć świadczenia (art. 100 ust. 2 ustawy o ZEP). Wstrzymanie wypłaty świadczenia znajdowało podstawę w art. 102 ust. 1 pkt 5 ustawy o ZEP. W ocenie Sądu, „brak możliwości doręczenia emerytury po dacie złożenia wniosku o jej zawieszenie spowodowany był nienależytą starannością ubezpieczonej, brakiem dbałości o własne sprawy, niewłaściwym załatwieniem upoważnienia dla syna”. Organ rentowy prawidłowo ustalił datę wznowienia wypłaty wnioskodawczyni emerytury, stosując art. 103 ust. 1 ustawy o ZEP.

Blandyna K. zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawy naruszenie prawa materialnego, a to: art. 81, 84, 88, 90, 102, 103 ust. 2 ustawy o ZEP,

oraz naruszenie przepisów postępowania - „w szczególności” art. 233 § 1 KPC, art. 227 KPC i art. 7 KPA, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni od organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych. Pełnomocnik skarżącej wywodziła, że organ rentowy, sprzecznie z art. 88 ustawy o ZEP, nie wydał decyzji, czym „pozbawił wnioskodawczynię możliwości dochodzenia należnych jej praw”. Zgodnie bowiem z tym przepisem, organ rentowy w sprawach rentowych wydaje decyzje. Kodeks postępowania administracyjnego stanowi, że „pismo organu może zostać potraktowane jako decyzja tylko w sytuacji kiedy w swej treści zawiera 5 elementów koniecznych”. Jednym z tych elementów jest pouczenie o możliwości i sposobie odwołania się strony. Pismo organu rentowego z dnia 22 sierpnia 1996 r. elementu takiego nie zawierało.

Nadto, art. 84 ust. 1 ustawy o ZEP enumeratywnie wskazuje sytuacje, w których organ rentowy może podjąć decyzję o zawieszeniu prawa do świadczeń. Warunkami transferu świadczenia za granicę są: wymeldowanie z pobytu stałego, złożenie wniosku o wstrzymanie wypłaty świadczenia oraz uzyskanie zgody na pobyt stały zagranicą. Niespełnienie warunku „trzeciego” uniemożliwiło transfer świadczenia wnioskodawczyni do Niemiec, ale nie dawało podstawy do zawieszenia wypłaty emerytury. Wniosek o zawieszenie wypłaty świadczenia został zakwalifikowany „w oderwaniu od rzeczywistości i od rzeczywistej woli wnioskodawczyni”. Dokonane przez Sąd ustalenia w tym zakresie są sprzeczne z treścią znajdujących się w aktach sprawy dokumentów zawierających oświadczenia woli ubezpieczonej. Poza tym Sąd nie dokonał ustaleń w przedmiocie miejsca zamieszkania Blandyny K., uchybiając tym art. 227 KPC. Skoro na skutek błędu organu rentowego naruszone zostały art. 101 i 103 ustawy o ZEP, emerytura powinna być wypłacona skarżącej za okres trzech lat od zgłoszenia wniosku o wznowienie wypłaty. W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik skarżącej podniosła także „sprzeczność orzeczenia Sądu z poglądem Trybunału Konstytucyjnego, zacytowanym na s. 4 apelacji.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pełnomocnik skarżącej powołała jako podstawę kasacyjną naruszenie art. 233 § 1 KPC, nie uzasadniając jej jednak. Nie można bowiem jako uzasadnienia podstawy kasacyjnej, czyniącego zadość wymaganiom art. 393³ KPC, potraktować ogólni-

kowego stwierdzenia, że ustalenia Sądu są sprzeczne z treścią dokumentów zawierających oświadczenia woli wnioskodawczynie. Skarżąca nie wskazała dokumentów zawierających jej oświadczenia woli, których treść Sąd błędnie ustalił i nie określiła na czym owa sprzeczność ustaleń poczynionych przez Sąd polega. W ocenie Sądu Najwyższego, treść pisemnych oświadczeń wnioskodawczynie została przez Sąd drugiej instancji zinterpretowana prawidłowo. W szczególności trzy pisma kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy - zawiadomienie o wyjeździe za granicę z wnioskiem o zawieszenie wypłaty emerytury z dnia 24 czerwca 1996 r., wskazujące Krzysztofa K. jako osobę upoważnioną do odbioru świadczeń z dnia 26 lutego 1997 r., a także z dnia 22 września 1998 r. zawiadamiające o pobycie u syna - są jednoznaczne w swej treści. Nie wszystkie z tych pism miały w całości charakter oświadczeń woli. Gdyby jednak nawet tak je potraktować, to zostały wyłożone właściwie, zgodnie z regułą przewidzianą w art. 65 § 1 KC, że „oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje”. Sąd nadał pismom skarżącej taką treść, jaka wynikała ze znaczenia użytych w nich wyrazów. To, że składała ona oświadczenia „tylko w tym celu, aby przy ich jednoznacznym zaistnieniu wnioskodawczynie uzyskała transfer należnych jej świadczeń zagranicę”, nie obciąża organu rentowego.

Nie jest usprawiedliwiony także zarzut naruszenia art. 227 KPC przez brak ustaleń dotyczących miejsca zamieszkania ubezpieczonej. Wbrew odmiennemu twierdzeniu pełnomocnika skarżącej Sąd drugiej instancji po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, ustalił, że po wyjeździe do Niemiec, Blandyna K. mieszkała przynajmniej od września 1996 r. w H. Pod ten adres, podany pismem z dnia 9 grudnia 1996 r., kierowana była do niej korespondencja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. dotycząca transferu świadczenia. Adresatka odbierała te przesyłki, czego dowodzą odpowiedzi na pisma organu rentowego. H. jako miejsce pobytu matki potwierdził także Krzysztof K. w piśmie z dnia 13 stycznia 1998 r. Skarżąca nie zakwestionowała skutecznie ustaleń stanowiących faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, wobec czego ustalenia te należy uznać za prawidłowe. Sąd Najwyższy rozpoznając sprawę w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 1 KPC jest nimi związany.

Pełnomocnik Blandyny K. zarzuciła Sądowi naruszenie art. 81, 84, 90 i 102 ustawy o ZEP nie wskazując wszakże, czy zarzut dotyczy wszystkich jednostek redakcyjnych tych przepisów oraz nie określając - co istotniejsze - w jaki sposób Sąd

im uchybił. Nie wszystkie z powołanych przepisów stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku - lecz, jak jednoznacznie wynika z jego motywów - tylko art. 102 ust. 1 pkt 5 ustawy o ZEP.

Zgodnie z art. 81 pkt 3 ustawy o ZEP, prawo do świadczeń ulega zawieszeniu w razie wyjazdu za granicę, zaś według art. 84 ust.1 tejże ustawy zawiesza się w takim przypadku wypłatę świadczenia, o ile umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej. Według art. 84 ust. 3 ustawy o ZEP, ubezpieczonemu przebywającemu czasowo za granicą wypłaca się świadczenie, przekazując je na rachunek emeryta lub rencisty w powszechnej kasie oszczędności lub wypłaca w kraju wskazanej osobie. Wnioskodawczyni zawiadomiła organ rentowy o wyjeździe za granicę, wnosząc o zawieszenie wypłaty emerytury z dniem 1 lipca 1996 r. (pismo z dnia 24 czerwca 1996 r.) i nie wskazując ani rachunku bankowego, na który należało przekazywać świadczenie, ani osoby w kraju upoważnionej do odbioru przysługującego jej świadczenia. Organ rentowy stosownie do wniosku wstrzymał wypłatę świadczenia z dniem 1 sierpnia 1996 r., zawiadamiając o tym wnioskodawczynię. Już we wrześniu 1996 r. wiedziała ona, że transfer emerytury do Niemiec nie będzie możliwy bez uzyskania stałego pobytu w tym kraju. Skierowane do niej pismo z dnia 7 lipca 1997 r. zawierało informację o możliwości wskazania rachunku bankowego, na który przekazywane będzie świadczenie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwracał się do ubezpieczonej (pismem z dnia 16 lutego 1998 r.) o podanie adresu do doręczania świadczenia, ale ta do września nie udzieliła odpowiedzi. Zgodnie z art. 102 ust. 1 pkt 5 ustawy o ZEP, wstrzymuje się wypłatę świadczeń, gdy nie mogą one być doręczone z przyczyn niezależnych od organu. Wnioskodawczyni nie wskazała osoby upoważnionej w kraju do odbioru świadczenia i nie podała rachunku, na który należało wpłacać świadczenie. Organ rentowy miał zatem podstawę do wstrzymania wypłaty świadczenia. Po zawiadomieniu pismem z dnia 26 lutego 1997 r., że ustanawia syna pełnomocnikiem do odbioru świadczenia Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 18 grudnia 1997 r. wznowił wypłatę emerytury od 1 listopada 1997 r. Krzysztof K. jednakże odmówił przyjęcia upoważnienia. W tej sytuacji, wobec trwania nadal sytuacji przewidzianej w art. 102 ust. 1 pkt 5 ustawy o ZEP, organ rentowy ponownie wstrzymał wypłatę emerytury. Po zawiadomieniu pismem z dnia 22 września 1998 r., że ubezpieczona przebywa u syna i podaniu adresu - od 1 września 1998 r., zgodnie z art. 103 ust. 1 ustawy o ZEP, Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wypłatę świadczenia przesyłając je pod podany adres. Zarzut, że pismo organu rentowego z

dnia 22 sierpnia 1996 r. nie spełnia wszystkich formalnych wymagań decyzji, gdyż brak w nim pouczenia o środkach prawnych, jest słuszny (choć wymóg pouczenia strony nie wynika z art. 7 KPA, lecz z art. 107 § 1 KPA). Nie znaczy to jednak, że nie jest ono decyzją. Nie ma bowiem normatywnego wzorca decyzji. W ocenie znaczenia uchybienia polegającego na braku pouczenia o środkach prawnych dla wyniku sprawy należy uwzględnić konsekwencje owego braku w zakresie prawa ubezpieczeniowej do obrony. Organ rentowy orzekł zgodnie z wnioskiem Blandyny K. Doświadczenie życiowe i zasady logiki nakazują przyjąć, że osoba, której sprawa została rozstrzygnięta zgodnie z jej wnioskiem, nie będzie tego rozstrzygnięcia skarżyła. Dlatego uzasadnienie decyzji jest w takich razach skrócone, a nawet można od niego odstąpić (art. 107 § 4 KPA). Brak pouczenia o środkach prawnych i terminie ich wniesienia nie powoduje nieważności decyzji (art. 156 KPA). Uzasadnia natomiast żądanie jej uzupełnienia „co do prawa odwołania”, a wówczas termin do wniesienia środka prawnego liczy się od dnia doręczenia stronie odpowiedzi (art. 111 § 1 KPA). Można przyjąć, że skoro Sąd rozpoznając sprawę ocenił nie tylko zasadność ostatniej, zaskarżonej odwołaniem decyzji, lecz także odniósł się do zgodności z prawem decyzji wydanych uprzednio, nie obciążył wnioskodawczyni ewentualnymi ujemnymi skutkami braku pouczenia „co do prawa odwołania”.

Trzeba też zauważyć, że pełnomocnik skarżącej jako podstawę prawną zarzutu powołał art. 88 ustawy o ZEP i art. 7 KPA. Ten ostatni przepis, mający charakter zasady, zobowiązuje organy administracji publicznej do stania na straży praworządności i podejmowania wszelkich kroków niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu obywateli. Rozwinięty został w licznych szczególnych przepisach postępowania. Jakimi konkretnymi działaniami lub zaniechaniami Sąd (a bezpośrednio organ rentowy) uchybił art. 7 KPA pełnomocnik skarżącej nie wyjaśniła. Decyzja wstrzymująca wypłatę świadczenia od dnia 1 sierpnia 1996 r. nie naruszała prawa materialnego, zaś uchybienie proceduralne, polegające na braku formalnego pouczenia o środkach prawnych i terminach ich wnoszenia, nie miało wpływu na wynik sprawy. Nadto, należy podnieść, że kasacja jest środkiem zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji, zaś zarzuty dotyczące naruszenia art. 88 ustawy o ZEP i art. 7 KPA odnoszą się do postępowania przed organem rentowym. Już choćby z tej przyczyny należałoby je uznać za bezpodstawne.

Dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy bez znaczenia jest podniesiona w

kasacji, nota bene poprzez odesłanie do uzasadnienia apelacji, okoliczność, że Trybunał Konstytucyjny orzekł niezgodność art. 84 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin z Konstytucją. Podstawę wstrzymania wypłaty świadczenia, jak ustalił Sąd, stanowił art. 102 ust. 1 pkt 5 ustawy o ZEP, czyli brak możliwości doręczenia świadczenia, a nie przepisy art. 84 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 tej ustawy, tj. pobyt zagranicą, które utraciły moc obowiązującą z dniem ogłoszenia obwieszczenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 1994 r. (Dz.U. Nr 74, poz. 339). Twierdzenie kasacji jakoby zachodziły przesłanki do wypłaty świadczenia za okres wsteczny jest bezzasadne. Błędowi organu rentowego skarżąca nie wykazała. Zarzuty naruszenia art. 101 i 103 ust. 2 ustawy o ZEP nie są usprawiedliwione. Art. 101 ustawy o ZEP nie miał w sprawie zastosowania, albowiem przepis ten dotyczy wypłaty świadczenia, do którego prawo lub którego wysokość zostały ponownie ustalone, a nie świadczenia zawieszzonego, którego wypłatę wznowiono.

Zgodnie z art. 103 ust. 1 ustawy o Z.E.P., wypłatę świadczenia wznowia się od miesiąca ustania przyczyny jej zawieszenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano z urzędu decyzję o jej wznowieniu. Skoro Blandyna K. zgłosiła stosowny wniosek w dniu 22 września 1998 r., a nie zachodzi błąd organu, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji.

=====